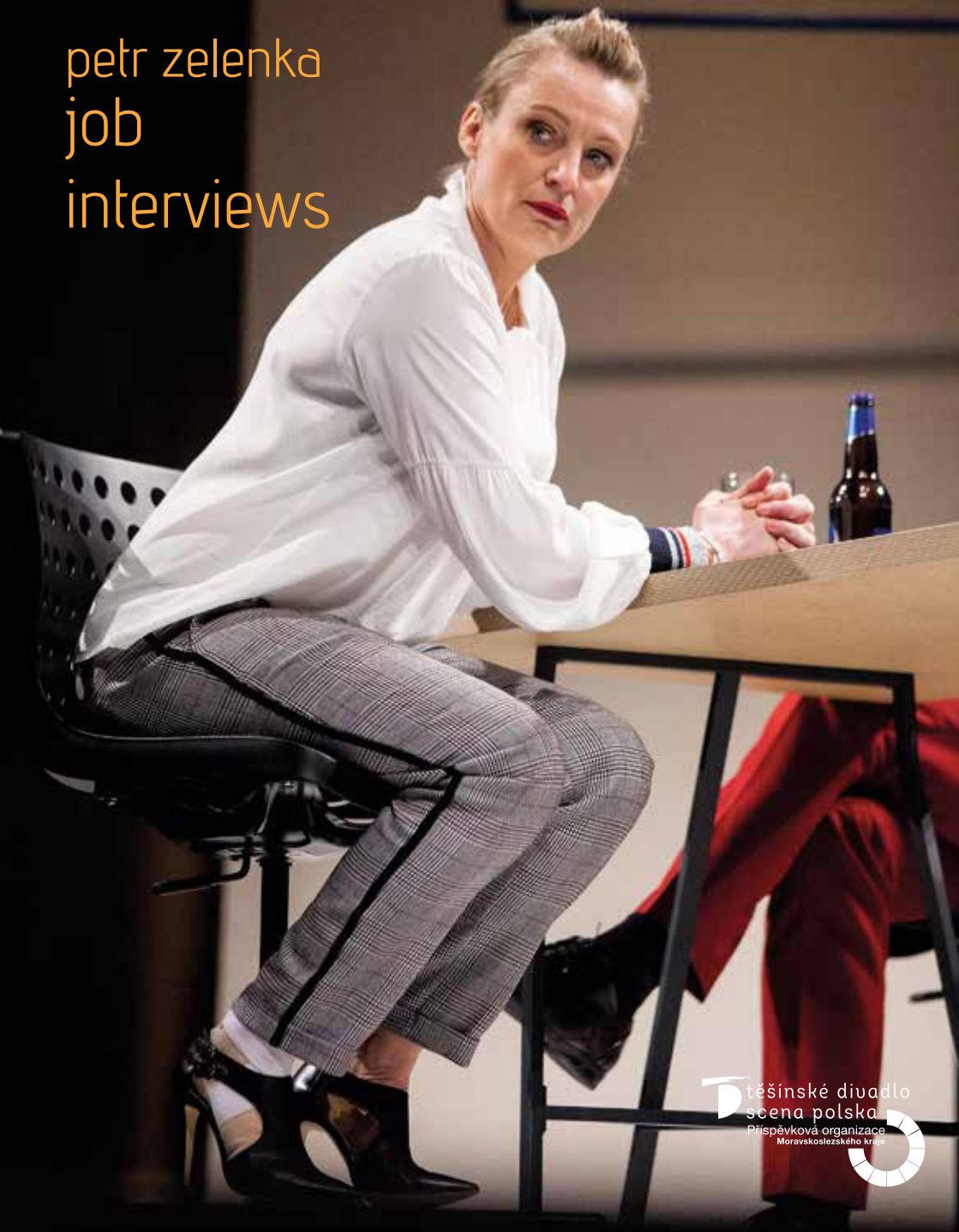


petr zelenka
job
interviews



dyrektor teatru cieszyńskiego **karol suszka**
zastępca dyrektora d.s. ekonomicznych **iris heclová**
kierownik artystyczny sceny polskiej **bogdan kokotek**
kierownik literacki sceny polskiej **joanna wania**

petr zelenka job interviews

przekład **krystyna krauze**
reżyseria **katarzyna deszcz**
scenografia **andrzej sadowski**
asystentka reżysera **małgorzata pikus**

spektakl zrealizowano
przy wsparciu finansowym
ministerstwa kultury rc
oraz miasta czeski cieszyn

67. sezon sceny polskiej td
polska prapremiera
24 lutego 2018 r.



obsada
nina **małgorzata pikus**
ojciec; terapeuta **mariusz osmelak**
mąż **rafał walentowicz**
brat **dariusz waraksa**
bratowa **lidia chrzanówna**
asystent **marcin kaleta**
paul **grzegorz widera**
beata **joanna litwin**
bob **tomasz kłaptocz**
bratanica **patrycja sikora**
magda **barbara szotek-stonawski**
opiekunka **anna paprzyca**

inspicjent **anna kaczmarska**
sufler **iwona bajger**



petr zelenka

ur. w 1967 r. w Pradze. Jako reżyser i scenarzysta odniósł wiele sukcesów na licznych festiwalach filmowych w całej Europie. Jest kilkakrotnym zdobywcą Czeskiego Lwa, najważniejszej nagrody filmowej w Czechach.

Ukończył scenopisarstwo w Praskiej Szkole Filmowej FAMU. Po studiach pracował w wytwórni Barrandov. Już jego pierwszy film – *Guzikowcy* – odniósł międzynarodowy sukces. Potem powstały kolejne: *Samotni*, *Rok Diabła*, *Bracia Karamazow*. Do największych osiągnięć należy sztuka *Opowieści o zwyczajnym szaleństwie*, zekranizowana przez samego autora, która w Polsce miała kilkanaście realizacji teatralnych. Ta i inne jego sztuki, m.in.: *Oczyszczenie*, *Rozkłady jazdy*, *Teremin*, *Dubbing street* grane są na całym świecie. W Polsce w 2014 Teatr Telewizji zrealizował spektakl *Skutki uboczne* w reż. Leszka Dawida, nagrodzony na festiwalu Dwa Teatry w Sopocie.

Zelenka określany jest mianem spadkobiercy czeskiego czarnego humoru.

Teksty Zelenki są bardzo zróżnicowane formalnie i tematycznie, ale wszystkie cechuje znakomita konstrukcja, wyraziste postaci, prawda psychologiczna, świetne dialogi i poczucie humoru. Ich zaletą jest także ogromna emocjonalność wciągająca widzów w akcję, aktorom zaś dająca bogaty materiał do pracy nad rolą i możliwość stworzenia kreacji.

Główna bohaterka *Job Interviews*, Nina, zajmuje odpowiedzialne stanowisko w agencji castingowej. Zatrudnia mało znanych aktorów i aktorki, a także kilka wielkich nazwisk. Niektórych ludzi szanuje, lecz większością pogardza. Słynie z cynizmu i uroku osobistego. Wydaje się, że jej kariera rozwija się doskonale. A jednak – skonfliktowana z całym otoczeniem traci pracę, zaczyna pić i stacza się całkowicie.

Jest coś fascynującego w obserwowaniu, jak bezwzględna Nina tracąc godność nie traci dumy i ostrego języka. Poruszające studium degradacji społecznej i psychicznej.





małgorzata pikus,
anna paprzyca



rafał walentowicz, grzegorz widera,
marcin kaleta, małgorzata pikus,
tomasz kłaptocz. patrycja sikora



marcin kaleta, małgorzata pikus, grzegorz widera, lidia chrzanówna, dariusz waraksa





małgorzata pikus, lidia chrzanówna

ważne, żeby śmiać się mądrze

(rozmowa z Krystyną Krauze, tłumaczką)

Dzięki twoim przekładom nazwisko Petra Zelenki zaistniało w Polsce. Co sprawiło, że zwróciłaś uwagę na jego sztuki?

Z Petrem mijaliśmy się na korytarzach szkoły filmowej FAMU, ale kiedy zaczęłam tam studiować, on już realizował swoje pierwsze filmy, więc nie zdążyliśmy się poznać. Gdy próbowałam „załapać” się w teatrze w moim rodzinnym mieście, Gdańsku, dyrektor Maciej Nowak wpadł na pomysł, żeby zrobić adaptację teatralną filmu „Samotni” Ondříčka. Wtedy przypomniałam sobie, że scenariusz napisał Petr Zelenka i skontaktowałam się z nim. Wraz ze scenariuszem posłał mi tekst „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie”. Po przeczytaniu już wiedziałam, że ten tekst ma ogromny potencjał. Sztuka doczekała się kilkunastu premier w polskich teatrach, ostatnia była jesienią zeszłego roku. Nie tylko ja jestem tym zaskoczona, także i Petr, bo to oznacza, iż w ciągu piętnastu lat tekst ten nie stracił nic na swojej atrakcyjności. Być może jesteśmy ofiarami własnego sukcesu, bo kolejne jego teksty nie spotkały się z tak entuzjastycznym przyjęciem wśród polskich reżyserów. Uznano, że Zelenka musi bawić do łez. Ale przecież to normalne, że twórca dojrzewa. Zastanawia się nad ważnymi dla niego tematami. Jak na razie, każda

jego sztuka była grana w Polsce, ale bywa też, że dyrektorzy i reżyserzy krzyczą: „O! Nowy Zelenka! Dawać natychmiast!”. A potem odsyłają tekst z komentarzem: „Ale to przecież poważne... Myśleliśmy, że będzie śmieszniejsze.” Wiem, że ludzie chcą się śmiać za każdą cenę, ale ważne, żeby śmiać się mądrze. I taki typ humoru uwielbiam w przypadku Petra Zelenki. *Co podczas tłumaczenia sztuk Zelenki sprawiło ci największą przyjemność, a co było najtrudniejsze?*

Tłumaczenie sztuk teatralnych ma swoje uroki, chociaż nie jest to sprawa łatwa. Nie jestem absolwentką bohemistyki, ale w moim wypadku to raczej wygoda – nie trzymam się kurczowo zgodności przekładu z oryginałem. Wiem, że słowa dialogów muszą aktorom „leżeć w ustach”, dlatego staram się tłumaczyć „odgrywać” sama poszczególne sceny. Pomaga mi w tym fakt, iż w czasach studiów w szkole teatralnej występowałam na scenie. Tłumacząc kiedyś monolog z sztuki Zelenki „Teremin” wciąż płakałam, tak bardzo wczułam się w postać bohaterki. Pamiętam, że łzy załaty mi klawiaturę, musiała iść do naprawy... W sumie studia na DAMU dały mi podstawy na całe życie. Studiowałam tam reżyserię i dramaturgię, potem pracowałam jako dramaturg w teatrach w Pradze i w Opawie. Współpracując z Petrem Zelenką nie jestem tylko

zwykłym tłumaczem, pozwala mi „dramaturgować” sztuki – szczególnie mile wspominam realizację „Oczyszczenia” w Teatrze Starym w Krakowie. Tam uczestniczyłam w całym procesie powstawania spektaklu, bo tekst był pisany z dnia na dzień. Po improwizowanych próbach Petr pracował nad kolejną sceną, a ja musiałam przetłumaczyć to przez noc, żeby była gotowa na rano. Pracowaliśmy z wspaniałymi aktorami – Krzysztofem Globiszem, Janem Peszkim, Kazimierzem Trelą czy Ewą Kaim. Bez Petra nie poznałabym tak wybitnych postaci polskiego teatru.

Czy odbiór sztuk Zelenki jest podobny w Czechach i w Polsce? Czym się różni?

Często wydaje mi się, że jako autor teatralny Petr jest bardziej popularny w Polsce niż w Czechach. Tam jego nazwisko znane jest w wąskim gronie teatromanów. Jego sztuki są grane tylko w Dejviczkim divadle, od czasu do czasu pojawiają się na afiszach innych teatrów. Natomiast

jest znany jako reżyser filmowy i telewizyjny. Właśnie furorę robi serial, który powstał na podstawie jego dramatu „Dabing street”. Długo się wahałam, czy mam tłumaczyć tę sztukę, potem także i z powodów zdrowotnych (bo i tłumacz umie połączyć sobie oba obojczyki) zrezygnowałam z tego pomysłu. Doszłam do wniosku, że temat i kulisy, w których rozgrywała się akcja sztuki, są nieznanne polskiemu widzowi. Po prostu dubbing w Polsce jest zjawiskiem marginalnym, a w Czechach to chleb powszedni. Ale wracając do pytania: wydaje mi się, że w odbiorze sztuk Zelenki polski widz nie różni się od tego czeskiego: najpierw to wybuchy śmiechu, a potem zaskoczenie, że tak właśnie wygląda nasz świat. Petr jest dla mnie twórcą współczesnych moralitetów. Bardzo przeżywa (oczywiście na swój sposób) co się dzieje z naszą społecznością i w jakim kierunku podąża ten świat. I nie jest to wizja idylliczna.

pytała –jw–

autor ma niezwykłą intuicję wychwytywania bolączek dzisiejszych, zwariowanych czasów

(rozmowa z Katarzyną Deszcz, reżyserką)

Czy „Job Interviews” to twoja pierwsza realizacja sztuki Petra Zelenki?

Reżyserowałam już „Opowieść o zwyczajnym szaleństwie”, kilka lat temu. Tamto doświadczenie pokazało mi, że pozornie łatwe w odczytaniu, zapisane przez auto-

ra zdarzenia, mają drugie dno i że nic nie jest oczywiste.

Zelenka fenomenalnie portretuje swoich bohaterów, stwarza wielowymiarowe, skomplikowane portrety psychologiczne, czyli trafia w sferę, którą można by nazwać „kondycja współczesnego człowieka”. Ze znanych mi realizacji jego

tekstów jestem nieustannie zachwycona filmem „Bracia Karamazow” w jego reżyserii. Mieszka tam Dostojewskiego z dniem dzisiejszym i teatrem, a wszystko to w realiach zrujnowanego, postsowieckiego kombinatu Lenina w krakowskiej Nowej Hucie, gdzie mieszkam.

Co sprawia, że po teksty Zelenki chętnie sięgają polscy reżyserzy?

To autor na wskroś współczesny, nie tylko dlatego, że żyjący, ale głównie dlatego, że ma niezwykłą intuicję wychwytywania bolączek dzisiejszych, zwariowanych czasów. Przy tym nie stygmatyzuje nikogo, nie ocenia, ale pokazuje wielowymiarowość naszych zachowań i ich przyczyny.

Dlaczego żaden polski teatr nie podjął się dotychczas przygotowania polskiej prapremiery „Job Interviews”?

Nie mam pojęcia. Być może po niebywałym sukcesie „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie” ten tekst wydaje się mniej intrygujący.

Uważam, że wystarczy się w niego porządnie wczytać, aby znaleźć ogromne

pokłady znaczeń wartych pokazania na scenie, czyli w spektaklu.

Główna bohaterka Nina jest współczesną bizneswoman, uwikłaną w realia show-biznesu. To temat poruszany już nieraz w teatrze. A jednak zdecydowałaś się na ten tytuł – dlaczego?

Ponieważ opowieść o Ninie wcale nie jest taka prosta i oczywista. Tak, mamy bizneswoman, która pnie się po szczeblach kariery, niszcząc po drodze wszystko i wszystkich, a potem, gdy wszystko traci, ponosi karę. Jak dotąd wszystko jest aż nazbyt jasne i „sprawiedliwe”.

Ja próbuję opowiedzieć o Ninie, która naprawdę chce jak najlepiej dla najbliższych, która bardzo, ale to bardzo ciężko pracuje. To również próba sportretowania bohaterki, której praca bywa nieznośnie ciężka, która musi podejmować trudne decyzje za siebie i innych. Nie chcę, aby wymowa naszego spektaklu brzmiała: „Dobrze jej tak”. Chcę zadać pytanie: „Czy mogła inaczej?”

pytała –jw–

těšínské divadlo český těšín, příspěvková organizace, zřizovatel moravskoslezský kraj, ostravská 67 • 737 35 českí cieszyn tel.: +420 558 74 60 22-23 • fax: 558 71 33 72 • info@tdivadlo.cz • www.tdivadlo.cz



prawa autorskie dotyczące tego spektaklu reprezentuje **agencja dramatu i teatru elżbieta manthey**

kierownik działu organizacji widowni **dagmar pavlíková** • kierownicy pracowni: elektryczno-akustycznej **vladimír rybář** • ślusarsko-modelarskiej **kristina libosková** • krawieckiej **karin szostoková** • perukarskiej **šárka szeligová** • rekwizytorskiej **józef kurek** • kierownik techniczny **roman sekula** • brygadier sceny **marian mandrysz** • światło **martin kozok** • **robert kurkiewicz** • dźwięk **roman majchrzyk** • **michal maliniak** • fryzjerka **martina suszková** • garderobiana **monika minarzóvá** • rekwizyty **martina tobolová** • montażyści dekoracji **lumír slíva** • **david cienciala** • **daniel pospíchal** • redakcja **joanna wania** • zdjęcia **karin dziadková** • opracowanie graficzne i skład **marian siedlaczek** • druk **PROprint**, s.r.o. český těšín

ADIT

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Do każdej polskiej rodziny.
informacje, publicystyka,
ogłoszenia, sport

tel. 558 731 766
sekretariat@glosludu.cz

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

KSIĘGARNIA

Danuta Wirth

ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn

Godziny otwarcia:

Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00

w soboty księgarnia nieczynna

tel.: +420 776 390 704

księgarnia@polonica.cz

Sponsorem kwiatów jest

Kwiaciarnia

Leknín

Markéta Rosenbergrová

zwrot

Miesięcznik Polaków w Republice Czeskiej



INFORMACJE Z ŻYCIA POLAKÓW W CZECHACH

ROZMOWY, REPORTAŻE, WYDARZENIA,
RELACJE Z IMPREZ, RECENZJE, OPINIE

www.zwrot.cz

Wydawca: Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC



gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

Partnerem medialnym
Teatru Cieszyńskiego
jest portal

gazetacodzienna.pl
Śląsk Cieszyński on-line

małgorzata pikus, mariusz osmelak



rafał walentowicz, małgorzata pikus



www. OX.PL

portal śląska cieszyńskiego

